



Dr Iga Bałos

Adiunkt, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie, Katedra Prawa Własności Intelektualnej
(ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8606-9719>).

Prywatnoprawny model ochrony wizerunku w kontekście sztucznej inteligencji i repliki cyfrowej – kierunki dyskusji w wybranych państwach

Słowa kluczowe: sztuczna inteligencja, wizerunek, deepfake, rights of publicity, replika cyfrowa

W materiałach o charakterze informacyjnym i publicystycznym przedstawiane są plany ustawodawców amerykańskiego i duńskiego dotyczące uregulowania kwestii ochrony wizerunku w kontekście tworzenia i rozpowszechniania replik cyfrowych. Zjawisko jest określane także mianem *deepfake*. Przedmiotem artykułu jest analiza proponowanych rozwiązań, a także przedstawienie pominiętego w polskich publikacjach prasowych projektu regulacji holenderskiej. Uwzględnione zostały wyłącznie aspekty prywatnoprawne w celu oceny, jak wybrane propozycje wpisują się w dotychczas znane założenia modelu ochrony wizerunku.

1. Wprowadzenie

Zagadnienie wykorzystywania wizerunku, w tym głosu, przy stosowaniu narzędzi sztucznej inteligencji (*Artificial Intelligence*, AI) jest coraz częściej przedstawiane w fabularyzowanych utworach audiowizualnych. Najbliższe rzeczywistości są motywy seriali „Black Mirror”¹ oraz „The Morning Show”². W pierwszym z nich Salma Hayek, grająca samą siebie, zawarła umowę umożliwiającą studiu produkowanie dowolnych treści z wykorzystaniem repliki cyfrowej (RC) aktorki. Wygenerowana postać dopuszcza się obrazoburczej sceny w kościele, co skłania bohaterkę do podjęcia bezskutecznych kroków prawnych przeciwko producentowi. W drugim z seriali stacja telewizyjna przygotowuje się do transmisji Letnich Igrzysk Olimpijskich w Paryżu w 2024 r. W celu przyciągnięcia przed ekrany jak największej liczby widzów zdecydowano o wykorzystaniu AI. Narzędzie umożliwiło tłumaczenie wypowiedzi prezenterów na wszystkie języki świata w czasie rzeczywistym, przy jednoczesnym wygenerowaniu kwestii z użyciem głosu danego dziennikarza. O ile na płaszczyźnie prawnokarnej, którą pozostawiam poza ramami niniejszego artykułu, dyskusja na temat skutków stosowania technologii *deepfake* prowadzona jest z perspektywy praw wszystkich obywateli, niezależnie od ich zawodu i stopnia rozpoznawalności, inaczej jest w odniesieniu do aspektów cywilnoprawnych. Rozważania w tym kontekście skupiają się przede

wszystkim na uprawnieniach aktorów oraz osób publicznych. Po pierwsze, to ich wizerunek lub głos jest wykorzystywany w materiałach tworzonych bez ich zgody, najczęściej w celach reklamy lub oszustwa. Po drugie, osoby te już dzisiaj muszą podejmować decyzję, czy lub na jakich zasadach umożliwić korzystanie z ich wizerunku i głosu w celu wygenerowania treści, w których tworzeniu nie będą brały bezpośrednio udziału. Po trzecie, pierwsze pomysły uregulowania tej kwestii powstały w Stanach Zjednoczonych, w których to aspekt komercyjny, a nie szeroko rozumiane prawa człowieka, dominuje zasady korzystania z wizerunku w ramach *rights of publicity*.

Projekty nowych regulacji, dotyczących RC, dotychczas traktowano w mediach w kategorii pewnego rodzaju sensacji³. Zasadniczym celem niniejszego artykułu jest przedstawienie treści projektowanych rozwiązań i ocena tego, jakie zmiany mają być wprowadzone za ich pośrednictwem nie tyle do konkretnych ustawodawstw, ile do modelu ochrony wizerunku w ogólności. Stawia to pytanie o zasadność czynienia przez prawodawców poszczególnych państw europejskich standardów z propozycji pionierskich rozwiązań. Uwzględniając planowaną objętość niniejszego artykułu, nie może on obejmować wnikliwej analizy komparatystycznej. Założeniem jest przedstawienie obecnych tendencji i zarysowanie zagadnień, które warto pogłębić w przyszłości.

1 Zob. „Black Mirror”, sezon 6, odc. 1, prod. Netflix.

2 Zob. „The Morning Show”, sezon 4, odc. 1, prod. Apple TV+.

3 Zob. S. Luc-Lepianka, *Dania daje prawo autorskie do własnego ciała. To sposób na deepfake i przykład dla Europy*, www.innpoland.pl (dostęp: 12.11.2025 r.).

Odnosząc się do kwestii terminologicznych, sformułowanie „replika cyfrowa” stanowi kalkę językową wyrażenia *digital replica*, używanego w projektach aktów amerykańskich oraz w ogóle w języku angielskim na określenie omawianego zjawiska. Bardziej poprawnym wyrażeniem byłby „wytwór wygenerowany cyfrowo na podobieństwo wizerunku identyfikowalnej osoby fizycznej” lub „cyfrowa reprodukcja”. Poprzestanę jednak przy pojęciu, które zdaje się być silniej identyfikowane z omawianym problemem. Jest ono używane zamiennie z określeniem *deepfake*.

W literaturze podnoszono wątpliwość, czy zamiar wprowadzenia odbiorcy w błąd i manipulowanie treścią stanowią element konieczny tego zjawiska⁴. Zdaje się jednak, iż odpowiedź powinna być negatywna. Podobne podejście prezentują także interesariusze komentujący amerykańską strategię legislacyjną, którzy podkreślają, że nie należy zapominać o pożytecznych i zgodnych z prawem zastosowaniach RC⁵. W takim ujęciu sytuacja przedstawiona w „Black Mirror” stanowi przykład niepożądanego wykorzystania *deepfake*, podczas gdy w „The Morning Show” pokazano jego korzystne oddziaływanie na poszerzanie zasięgu treści publicystycznych.

Na potrzeby niniejszego artykułu pojęciu „wizerunek” przypisuję znaczenie autonomiczne, oderwane od konkretnego porządku prawnego i obejmujące przede wszystkim podobiznę osoby fizycznej oraz jej głos. W rozważaniach koncentruję się na specyfice branży audiowizualnej, a nie na problemach przemysłu muzycznego.

2. Propozycje amerykańskie z uwzględnieniem specyfiki prawa państwa federalnego

Próba adaptacji rozwiązań amerykańskich z zakresu prawa autorskiego czy ochrony dóbr osobistych do zasad obowiązujących w krajach kręgu *civil law* jest zwykle skazana na niepowodzenie lub daje efekt znacząco odbiegający od pierwowzoru. Abstrahując od zagadnień związanych z modelem ochrony i jego osadzeniem w systemie określonych instytucji prawnych, kwestią, której nie można pominąć, jest wzajemne oddziaływanie i wypełnianie się treścią norm uchwalanych na poziomie federalnym i stanowym. Celem przedstawienia regulacji projektowanych obecnie w Stanach Zjednoczonych nie jest zatem ich recepcja do prawa polskiego. Wartościowe są przede wszystkim zapoznanie się z proponowanymi rozwiązaniami oraz ich ocena z perspektywy przeobrażeń w zakresie podejścia do ochrony wizerunku i innych dóbr osobistych, istotnych z perspektywy tworzenia materiałów typu *deepfake*. Ważne jest kompleksowe podejście do dyskusji prowadzonej w Stanach Zjednoczonych, przede wszystkim z uwzględnieniem głosów krytycznych, w miejsce powierzchownego zachwytu nad innowacyjnością i kategorycznym charakterem proponowanych regulacji.

W Kongresie przedkładane są wciąż kolejne wersje projektów aktów prawnych, nad którymi prace prowadzone są równoległe⁶.

Tymczasem już w 2023 r. aktorzy zrzeszeni w związku zawodowym⁷ wypracowali, wraz z organizacją reprezentującą producentów audiowizualnych⁸, porozumienie⁹ dotyczące zasad korzystania z AI w tzw. produkcjach telewizyjnych¹⁰. Centralnym pojęciem jest RC, definiowana jako wytwór, identyfikowalny jako konkretna, rzeczywiście istniejąca osoba ze względu na wykorzystywanie jej cech fizycznych lub głosu. Jej wytworzenie wymaga odpowiednio udzielonej zgody. Dla stron porozumienia kluczowe jest przede wszystkim to, czy RC będzie opracowywana w ramach zatrudnienia przy konkretnej produkcji i następnie wykorzystana w niej albo w innym projekcie (*Employment-Based Digital Replica*), czy też powstanie w wyniku odrębnego zlecenia dla aktora, niezwiązanego z odgrywaniem konkretnej roli (*Independently Created Replica*). Jest to istotne ze względu na rozliczane godziny pracy na planie i poza nim, zakres przysługujących świadczeń o charakterze socjalnym oraz sposobu obliczania należnych „tantiem” (*residuals*), które są należne aktorowi bez względu na to, jak wypada podział czasu ekranowego pomiędzy człowieka a jego replikę.

Przedmiotem prac legislacyjnych, które mają doprowadzić do uchwalenia prawa na szczeblu federalnym, jest kolejna wersja tzw. NO FAKES Act¹¹. Mimo iż jest to obszerny projekt, liczący 39 stron, przedstawiciele amerykańskiej doktryny wskazują na jego liczne luki i wady. Przede wszystkim bazuje on na modelu praw własności intelektualnej, przez co wpisuje się w dostrzegalną w orzecznictwie amerykańskim tendencję, by jakiegokolwiek nawiązanie do danej osoby fizycznej, traktować jako naruszenie jej praw¹². Podejście to jest poddawane w obecnie trwającej dyskusji krytyce¹³. Pojęciem centralnym aktu jest *digital replica*, rozumiana jako wygenerowana komputerowo podobizna identyfikowalnej osoby fizycznej, stwarzająca wrażenie realistycznej w stopniu uniemożliwiającym odróżnienie od oryginału. Projektowane przepisy przyznają prawo osobom fizycznym do wyrażania zgody na wykorzystanie cech fizycznych albo głosu do stworzenia RC lub wykorzystywania jej do promowania produktów lub usług. Uprawnienie jest określone jako *property right*, a w kontekście obowiązków dostawców usług internetowych ma być zrównane z prawami własności intelektualnej¹⁴. Oznacza to, że podmioty te mają nie być

7 Screen Actors Guild – American Federation of Television and Radio Artists (SAG-AFTRA).

8 Motion Picture and Television Producers (AMPTP).

9 Zob. The Alliance Summary of 2023 Tentative Successor Agreement to the 2020 Producer-SAG-AFTRA Codified Basic Agreement (“Codified Basic Agreement”) and 2020 SAG-AFTRA Television Agreement (“Television Agreement”) of Motion Picture and Television Producers (AMPTP), https://www.sagaftra.org/sites/default/files/sa_documents/TV-Theatrical_23_Summary_Agreement_Final.pdf (dostęp: 12.11.2025 r.).

10 Obejmują one także filmy i serie tworzone przez platformy streamingowe lub na ich zlecenie platform.

11 W czasie opracowywania niniejszego artykułu przedmiotem dyskusji w Kongresie był dokument z 9.04.2025 r., S.1367. Tekst dostępny na stronie: <https://www.congress.gov/bill/119th-congress/senate-bill/1367/text> (dostęp: 12.11.2025 r.). Nazwa NO FAKES Act, do używania której zachęca się w tekście samego dokumentu, stanowi skrót od *Nurture Originals, Foster Art, and Keep Entertainment Safe Act of 2025*.

12 Zob. M. Moldawer, *Publicity Rights Metamorphosis: From the Right to Evoke to the Ultimate Evoked Rights*, „Chicago-Kent Journal of Intellectual Property” 2025/2, s. 12.

13 Zob. Wypowiedź J. Gatto podczas *Transparency Stakeholder Listening Session*, zorganizowanej przez USPTO, <https://www.uspto.gov/sites/default/files/documents/080524-USPTO-Ai-NIL.pdf> (dostęp: 12.11.2025 r.), s. 64.

14 Zob. M. Moldawer, *Publicity Rights Metamorphosis...*, s. 27.

4 M. Westerlund, *The Emergence of Deepfake Technology: A Review*, „Technology Innovation Management Review” 2019/11, s. 41.

5 Zob. wypowiedź B. Sheffnera, podczas *Transparency Stakeholder Listening Session*, zorganizowanej przez USPTO, <https://www.uspto.gov/sites/default/files/documents/080524-USPTO-Ai-NIL.pdf>, s. 15 (dostęp: 12.11.2025 r.).

6 Zob. stanowisko zgłoszone w ramach konsultacji publicznych przez International Trade Mark Association, *Legislation On Deep Fakes (Digital Replicas)*, https://www.inta.org/wp-content/uploads/public-files/advocacy/board-resolutions/20250226_INTA-Board-Resolution-Legislation-On-Deep-Fakes-Digital-Replicas.pdf, s. 3 (dostęp: 12.11.2025 r.).

zwolnione z odpowiedzialności z tytułu udostępniania materiałów, w ramach których dochodziłoby do naruszenia prawa do RC¹⁵. Pomimo to ostatnia wersja NO FAKES Act została wzbogacona o 10 stron tekstu regulującego procedurę usuwania treści przez dostawców usług internetowych. Skoro uprawnienie do RC jest traktowane jako prawo własności intelektualnej, konsekwentnie podobne okoliczności, które wyłączają naruszenie powyższych uprawnień, mają zastosowanie do RC. W szczególności wymienia się wykorzystanie w ramach programów informacyjnych tworzonych w dobrej wierze komentowania spraw istotnych dla interesu społecznego. Można także korzystać z RC w ramach treści o charakterze dokumentalnym, z akceptacją „do pewnego stopnia”¹⁶ dla wprowadzania fikcji. Granicą jest wytworzenie fałszywego wrażenia, iż materiały są autentyczne. Uprawnienie nie może być przeniesione na inny podmiot za życia osoby, którą RC przedstawia. W literaturze przedmiotu taką konstrukcją, typową dla dóbr osobistych, uznano za kierunek pożądany¹⁷. Jednocześnie podkreśla się, iż zamiast chronić poszczególne osoby fizyczne, projekt ułatwia utratę przez nie kontroli nad wizerunkiem i głosem. Konkluzja wynika z akceptacji dla wieloletnich, trwających do 10 lat, umów w przedmiocie tworzenia i korzystania z RC. Ich stroną nie musi być osoba przedstawiona w RC. Działać może także jej reprezentant, przykładowo agent lub producent. Podmioty te mają często interesy sprzeczne z obiektywnie postrzeganym dobrem uprawnionego¹⁸. Przepisy nie rozstrzygają o dopuszczanej liczbie wykorzystania wygenerowanych RC i nie ograniczają korzystania z utworów, w których RC jest ucieleśniona. Projekt różnicuje długość ochrony prawa do RC po śmierci przedstawionej w niej osoby, w zależności od tego, czy jest ono komercyjnie wykorzystywane. W takim przypadku uprawnienie wygasa nie później, niż 70 lat po jej śmierci, jeśli dopełniono wymogów formalnych i ciągłości korzystania w celu osiągnięcia zysku. Jeśli z RC nie jest wykorzystywana w celach zarobkowych, jej ochrona może wygasnąć już po 10 latach.

Kształtowany model, wsparty dotychczasowym orzecznictwem sądowym, będzie sprzyjał „sławnym i bogatym”¹⁹, wpływając negatywnie na uprawnienia osób chcących zachować prywatność lub prowadzących działalność w ramach swobody wypowiedzi. Należy podkreślić, iż w swoich rekomendacjach U.S. Copyright Office stwierdził, iż „federalne prawo do repliki cyfrowej powinno obrać za priorytet ochronę źródła utrzymania pracujących artystów, godność żyjących osób oraz zabezpieczenie społeczeństwa przed oszustwami oraz dezinformacją, dotyczącymi bieżących wydarzeń. Z tej perspektywy, utrzymywanie ochrony pośmiertnie nie jest konieczne”²⁰. Wedle stanowiska urzędu spadkobiercy osoby ucieleśnionej w RC mają prawo

do czerpania zysku w sytuacji, gdy powyższy materiał reprezentuje określoną wartość majątkową w chwili śmierci osoby fizycznej. Proponowano jednak, by ochrona na szczeblu federalnym nie przekraczała 20 lat od wspomnianego momentu²¹. Dyskusje nad NO FAKES Act trwają i zapowiadane są kolejne poprawki.

3. Propozycja duńska

Opierając się na przekazach medialnych²², a także dokumentach oficjalnych, można przyjąć, że propozycje legislacyjne w Danii są na zaawansowanym etapie. Uchwalenie przepisów i ich wejście w życie jest planowane na marzec 2026 r.²³ Pomijając kwestię bezpośredniej regulacji *deepfake* na poziomie cywilnoprawnym, szczególne zainteresowanie wzbudziło zamieszczenie nowych przepisów w ustawie o prawie autorskim. Dla części komentujących było to jednoznaczne z potraktowaniem wizerunku jako utworu i poszerzeniem monopolu prawnoautorskiego o kolejną kategorię²⁴. Niektórzy autorzy zwrócili jednak uwagę, iż samo „wepchnięcie”²⁵ przepisów do danej ustawy nie musi być jednoznaczne z powyższą kwalifikacją i nie można wykluczyć, że uprawnienia pozostaną, co do zasady, prawem do wizerunku lub wiązką uprawnień na wzór *right to publicity*. Taką metodę regulacji wybrał chociażby polski ustawodawca w art. 81 ustawy z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych²⁶. Umieszczenie przepisu regulującego zasad rozpowszechniania wizerunku w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie czyni z wizerunku kategorii utworu ani nie nakazuje, co do zasady²⁷, stosowania odpowiednio przepisów, regulujących ochronę autorską.

W projekcie duńskim proponuje się dodanie do ustawy o prawie autorskim § 73a²⁸. Zgodnie z jego ust. 1 realistyczna wytworzona cyfrowo imitacja cech fizycznych osoby fizycznej nie może być udostępniana cyfrowo bez zgody osoby, która jest przedmiotem wygenerowanej imitacji. Jak wytłumaczono w uzasadnieniu do projektu, do zgody należy stosować odpowiednio wskazane przepisy ustawy o prawie autorskim. W konsekwencji udzielenie zgody jest wymagane przed rozpoczęciem

15 USPTO, *Copyright and Artificial Intelligence, Part 1: Digital Replicas. A Report of the Register of Copyrights*, July 2024, s. 37.

16 Zob. Section 2, 5(A)(ii) NO FAKES Act.

17 J.E. Rothman, *Copyrighting People*, „Journal of the Copyright Society” 2025/1, s. 32.

18 O problemie uznawania zbywalności *right to publicity* przez przepisy niektórych legislacji stanowych i ich negatywnych konsekwencjach zob. J.E. Rothman, *The Inalienable Right of Publicity*, „The Georgetown Law Journal” 2012/11, s. 191–199. Autorka porusza ten problem także w komentarzu do przedostatniego projektu NO FAKES Act, uwagi pozostają jednak wciąż aktualne, zob. J.E. Rothman, *NO FAKES Act Introduced in Senate*, <https://righttopublicityroadmap.com/> (dostęp: 12.11.2025 r.).

19 M. Moldawer, *Publicity Rights Metamorphosis...*, s. 34–35.

20 USPTO, *Copyright and Artificial Intelligence...*, s. 32.

21 USPTO, *Copyright and Artificial Intelligence...*, s. 32.

22 M. Bryant, *Denmark to tackle deepfakes by giving people copyright to their own features*, <https://www.theguardian.com/europe> (dostęp: 12.11.2025 r.).

23 Zob. D. Visser, *The Dutch and Danish proposals for legislation on deepfakes*, s. 1, https://dpo-india.com/Resources/Fines_and_Penalties_by_DPAs_on_Privacy_Violations/Netherlands-Dutch/The-Dutch-Danish-proposals-legislation-deepfakes.pdf (dostęp: 12.11.2025 r.). Dokument w języku duńskim: https://kum.dk/fileadmin/_kum/1_Nyheder_og_presse/2025/Aftale.pdf (dostęp: 12.11.2025 r.).

24 Zob. P.B. Hugenholtz, *Deepfake Bills in Denmark and in the Netherlands: Right idea, wrong legal framework*, <https://legalblogs.wolterskluwer.com/> (dostęp: 12.11.2025 r.).

25 Zob. T. Long, *‘To thine own self be true’ Denmark considers extending copyright to physical likenesses*, https://business.cch.com/ipld/VB_Denmark-bill-copyright-physical-likenesses_07-18-2025.pdf (dostęp: 12.11.2025 r.).

26 Dz.U. z 2025 r. poz. 24 ze zm. – dalej pr. aut.

27 Wyjątek stanowi art. 83 pr. aut., nakazujący odpowiednie stosowanie art. 78 ust. 1 pr. aut. dotyczącego roszczeń w przypadku naruszenia autorskich praw osobistych, aczkolwiek zastosowane przez ustawodawcę rozwiązanie budzi liczne wątpliwości interpretacyjne.

28 Wersja polskojęzyczna została opracowana na postawie automatycznego tłumaczenia tekstu projektu w języku duńskim na język angielski, zob. Kulturu-dvalget 2024–2025, KUU Alm. del - Bilag 232 offentlig, <https://www.ft.dk/samling/20241/alm-del/kuu/bilag/232/3050901.pdf> (dostęp: 12.11.2025 r.) oraz na podstawie artykułu D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 2.

rozpowszechniania RC. Zarówno to uprawnienie, jak i uprawnienie do udzielania zgód na następujące po sobie, kilkukrotne korzystanie z wygenerowanej imitacji może być przeniesione w drodze umowy²⁹. W § 73a ust. 2 wyliczono wyłączenia od obowiązku pozyskania zgody uprawnionego. Należą do nich korzystanie z RC w materiałach, które są głównie wyrazem karykatury, satyry, parodii, pastiszu, krytyki władzy, krytyki społecznej i im podobnych, chyba że imitacja stanowi przejaw dezinformacji, która może w szczególności spowodować poważne naruszenie praw lub istotnych interesów innych osób.

Uwagę zwraca *ratio legis* duńskiej regulacji. Nie wynika ono z samej jej proponowanej treści, ale z uzasadnienia. Projektowana regulacja nie będzie miała zastosowania do takich wytworów, które reprodukują cyfrowo wizerunek, ale nie stwarzają ryzyka pomyłki co do autentyczności. Ocena istnienia ryzyka będzie zależna od kontekstu i stopnia odstępstw od rzeczywistego obrazu³⁰. Jeśli status treści, czyli fakt wygenerowania imitacji, jest jednoznacznie oznaczony, projektowany przepis nie będzie w ogóle miał zastosowania³¹. W takich okolicznościach, prawdopodobnie, podstaw dla rozpowszechniania wizerunku należy poszukiwać w regulacjach ogólnych. Jak wynika z uzasadnienia, proponowany przepis nie zastępuje nieskodyfikowanych zasad ochrony dóbr osobistych i stanowi jedynie ich uzupełnienie³².

W § 73a ust. 3 uregulowano czas trwania ochrony, która wygasa po upływie 50 lat od śmierci osoby, której wizerunek został wykorzystany. Zdaje się, że w tym okresie uprawnienie przybiera charakter zbliżony do dobra osobistego w postaci kultu pamięci po osobie zmarłej. Podstawę dla takiego stwierdzenia stanowi objaśnienie, dokonane w uzasadnieniu projektu, zgodnie z którym „cyfrowe imitacje mogą być tworzone z wykorzystaniem głosu lub podobizny osób zmarłych, co w niektórych przypadkach może być dotkliwe dla krewnych tych osób”³³. Projektodawca nakazuje stosować odpowiednio przepisy dotyczące roszczeń, przysługujących w przypadku naruszenia praw autorskich. Nie rozstrzyga o ewentualnych obowiązkach lub wyłączeniu odpowiedzialności dostawcy usług cyfrowych, które mogłyby być wykorzystywane w celu rozpowszechniania cyfrowych replik bez zgody uprawnionego. Niemniej jednak wskazuje się, iż celem nowelizacji duńskiej ustawy o prawie autorskim jest stworzenie jednoznacznej podstawy prawnej, aby przeciętny obywatel mógł występować z roszczeniami przeciwko platformom, agregującym treści, w szczególności z żądaniem usunięcia określonych materiałów³⁴.

Treść § 73a zdaje się przedstawiać instytucję zbliżoną do polskiej regulacji zarówno co do treści, jak i decyzji o jej umiejscowieniu w systemie prawa. Projektodawca zresztą sam zaprzecza stawianej w przekazach medialnych i komentarzach środowiska prawniczego tezie o rzekomym zamiarze projektodawcy duńskiego, by zrównać status prawny wizerunku z utworem.

W uzasadnieniu stwierdza się, że „skoro projektowany § 73a nie może być kwalifikowany jako uprawnienie prawno-autorskie ani jako prawo pokrewne, zakres jego zastosowania [podmiotowy – przyp. I.B.] musi być ustalony w odrębnym przepisie”³⁵. W konsekwencji postuluje się także wprowadzenie § 86a rozstrzygającego, iż § 73a ma zastosowanie do imitacji wszystkich osób fizycznych, niezależnie od tego, czy są one obywatelami Danii, kraju należącego do UE lub EOG³⁶.

W ramach projektu wprowadza się także § 65a. Na podstawie ust. 1: „Realistycznie wytworzona cyfrowo imitacja wykonania lub artystycznego wykonania nie może być rozpowszechniona bez zgody wykonawcy lub artysty wykonawcy”. Użyte przeze mnie pojęcia, w tłumaczeniu dosłownym „artyści wykonawcy” i „artyści”, oddają sens owej regulacji. Jak podkreślono w uzasadnieniu do projektu, ze względu na rozpowszechnianie wytworów AI przypominających utwory, należy uznać ochronę efektu pracy wykonawcy także wówczas, jeśli przedmiotem interpretacji nie będzie utwór³⁷. Z definicji artystycznego wykonania, zarówno w ujęciu art. 3 lit. a Międzynarodowej konwencji o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych³⁸, jak i prawa duńskiego, wynika, iż jego przedmiotem musi być utwór. Wprowadzenie dodatkowej kategorii wykonania i statusu wykonawcy, odezwanych od „artyzmu” w rozumieniu dotyczącym podmiotów interpretujących nie-utwory, umożliwi przyznanie im praw pokrewnych. Należy podkreślić, iż wytwory AI, przykładowo stanowiące teksty, nie ograniczają środków, którymi może dysponować wykonawca, nadając ich wykonaniom niepowtarzalny charakter. Mimo iż wykonawca nie może wykreować wykonania, niezależnie czy mowa o interpretacji utworu, czy wytworu AI, bez korzystania z wizerunku, projektodawca duński zdecydował się na odrębną regulację tego zagadnienia.

Mimo że brak praw autorskich do wizerunku może być dla uczestników publicznej dyskusji rozczarowujące, znaczenie § 73a przejawia się w jednoznacznym uregulowaniu prawa do decydowania o dysponowaniu wizerunkiem w kontekście RC, w dodatku mającym zastosowanie do wszystkich osób fizycznych i z pominięciem wymogu komercyjnego charakteru rozpowszechniania. Ochrona wizerunku w Danii na płaszczyźnie cywilnoprawnej, zwłaszcza w odniesieniu do jego komercjalizacji, jest realizowana na podstawie różnych przepisów. Dodatkowo szczególne znaczenie przypisuje się orzecznictwu sądowemu³⁹. Przy takim ujęciu poszukiwanie ochrony przed rozpowszechnianiem wizerunku w ramach *deepfake*, mogłoby stanowić problem. Można także wskazać, że w przeciwieństwie do instytucji z art. 81 pr. aut., w oparciu o którą umowę zawierającą zezwolenie na rozpowszechnianie wizerunku uważa się co najwyżej za „przypominającą konstrukcyjnie licencję”⁴⁰,

29 *Kulturudvalget 2024–2025...*, s. 15. Do takich wniosków prowadzi maszynowe tłumaczenie tekstu oryginalnego zarówno na język polski, jak i angielski.

30 *Zob. Kulturudvalget 2024–2025...*, s.14.

31 *Zob. Kulturudvalget 2024–2025...*, s.15.

32 *Zob. Kulturudvalget 2024–2025...*, s.14.

33 *Zob. Kulturudvalget 2024–2025...*, s.17.

34 COMMUNIA, *Proposal for an Act amending the Copyright Act (introducing performance protection and protection against digitally generated imitations, etc.)*, <https://communia-association.org/>, s. 3 (dostęp: 12.11.2025 r.).

35 *Zob. Kulturudvalget 2024–2025...*, s. 49.

36 *Zob. Kulturudvalget 2024–2025...*, s. 49.

37 *Zob. Kulturudvalget 2024–2025...*, s. 24–25.

38 Międzynarodowa konwencja o ochronie wykonawców, producentów fonogramów oraz organizacji nadawczych, sporządzona w Rzymie 26.10.1961 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 125, poz. 800).

39 L.A. Sondergaard Christensen, J. Madsen, *Denmark* [w:] *Getting the Deal Through – Right of Publicity*, red. R. Kurnit, London 2017, https://www.vossius.eu/fileadmin/Right_of_Publicity_2017.pdf (dostęp: 12.11.2025 r.), s. 22.

40 A. Pązik, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych* [w:] *Ustawy autorskie. Komentarze*, t. 2, red. R. Markiewicz, Warszawa 2021, art. 81, nt 21.

mechanizm licencyjny jest szeroko stosowany w praktyce duńskiej. W szczególności dopuszcza się, by uznawać licencjodawcę wyłącznego za podmiot posiadający legitymację czynną w sprawach o naruszenie prawa do wizerunku⁴¹.

4. Propozycja holenderska

Propozycja duńska, prawdopodobnie, niebawem stanie się obowiązującym prawem. W Holandii propozycja została opracowana przez D. Vissera, profesora i adwokata, i zaprezentowana przez posłankę R. Darl. Postulaty nie przybrały zatem na razie formy projektu ustawy. Rozwiązanie zakłada wprowadzenie nowego prawa pokrewnego. Taki model ochrony ma, zdaniem pomysłodawcy, umożliwić jego zaaplikowanie we wszystkich pozostałych państwach UE⁴². W ramach nowelizacji zaproponowano zdefiniowanie *deepfake* w sposób nawiązujący do definicji zamieszczonej w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2024/1689 z 13.06.2024 r. w sprawie ustanowienia zharmonizowanych przepisów dotyczących sztucznej inteligencji oraz zmiany rozporządzeń (WE) nr 300/2008, (UE) nr 167/2013, (UE) nr 168/2013, (UE) 2018/858, (UE) 2018/1139 i (UE) 2019/2144 oraz dyrektyw 2014/90/UE, (UE) 2016/797 i (UE) 2020/1828⁴³. *Deepfake* ograniczono jednak tylko do osoby, wyłączając wydarzenia, i ujęto jako „obraz, dźwięk lub materiał video wygenerowany lub zmanipulowany przez AI, który przypomina istniejącą lub zmarłą osobę fizyczną i może być błędnie uznany przez odbiorcę za autentyczny lub prawdziwy”⁴⁴. Jak wskazuje autor projektu, „odbiorca” oznacza przeciętnego odbiorcę treści, mającego styczność z danym materiałem *deepfake*. Kryterium to ma nawiązywać do wzorca „przeciętnego konsumenta”⁴⁵. W konsekwencji „rysunek lub kreskówka portretująca daną osobę, nie może być postrzegana jako prawdziwa, nie jest objęta definicją *deepfake*, tak samo jak fotografia »Juliusza Cezara« w nowoczesnym stroju”⁴⁶.

Do holenderskiej ustawy o prawach pokrewnych postuluje się dodanie nowej regulacji w ramach § 7a. Zgodnie z ust. 1: „Z zastrzeżeniem ograniczeń wynikających z przepisów prawa, każda osoba ma wyłączne prawo do zezwolenia na: a. tworzenie *deepfake* swojej osoby; b. reprodukcję *deepfake* swojej osoby; c. sprzedaż, wynajem, wypożyczanie, dostarczanie lub inne wprowadzanie do obrotu *deepfake* swojej osoby lub ich reprodukcji, a także importowanie, oferowanie lub magazynowanie w tych celach (...)”⁴⁷; d. nadawanie, upublicznianie poprzez transmisję kablową lub inne środki, udostępnianie publicznie lub inne ujawnianie *deepfake* swojej osoby lub jego reprodukcji”. Wedle kolejnych projektowanych przepisów kształtowane prawo nie może być przeniesione na inny podmiot, za wyjątkiem jednej sytuacji, do której odnoszą się w dalszej części, i nie może być przedmiotem egzekucji. Uprawniony może udzielić zgody na korzystanie z prawa do *deepfake* bazującego na jego

wizerunku, która musi mieć formę pisemną i obejmuje tylko takie sposoby korzystania, jakie zostały w niej wyraźnie wymienione lub które są konieczne ze względu na charakter i zakres udzielonej zgody⁴⁸. Ze względu na nieprzenaszalny charakter uprawnienia trudno ustalić, czy prawa są dziedziczone, czy tylko mogą być wykonywane w imieniu zmarłego przez wskazaną przez niego osobę w ramach rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci, a w razie braku wskazania – przez partnera, małżonka lub dzieci. Uprawnienie to ma wygasać z upływem 70 lat, licząc od 1 stycznia roku następującego po tym, w którym zmarła osoba, do której *deepfake* się odnosi. W § 7c ust. 2 projektu zastrzega się prawo każdej osoby, także po skutecznym udzieleniu zgody na korzystanie z jej cyfrowej repliki, do sprzeciwienia się takiej eksploatacji, która mogłoby naruszać jej cześć lub dobre imię⁴⁹.

Od zasady nieprzenoszalności kreowanego prawa pokrewnego przewidziano jedno odstępstwo. Jeśli *deepfake* został wytworzony za zgodą uprawnionej osoby w celu wykorzystania w konkretnym utworze audiowizualnym lub utrwalenia w ramach wskazanego fonogramu, poszczególne uprawnienia wymienione w §7a ust. 1, mogą być przeniesione na producentów tychże. Zastrzeżono jednak, iż może się to odbyć wyłącznie w takim zakresie, jaki jest konieczny dla eksploatacji filmu lub fonogramu i dotyczy tylko tego *deepfake* wytworzonego na potrzeby ich produkcji⁵⁰. Taki kontekst korzystania z repliki cyfrowej wpływa również na czas trwania uprawnień. Wygasa ono, odpowiednio, z chwilą wygaśnięcia praw autorskich do utworu audiowizualnego lub z chwilą wygaśnięcia praw przysługujących producentowi do fonogramu⁵¹.

W projekcie regulacji przewidziano także okoliczności, w których wygenerowanie i korzystanie z repliki nie stanowi naruszenia uprawnień. Wyjątki nawiązują do instytucji dozwolonego użytku i obejmują wykorzystanie w celu karykatury, parodii, pastiszu, pod warunkiem że będzie się ono mieściło w granicach zasad współżycia społecznego⁵². Seria przepisów odsyłających nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących cytowania i innych postaci dozwolonego użytku. Co istotne, odpowiednio należy stosować § 15e holenderskiej ustawy o prawach pokrewnych, umożliwiającej uprawnionemu zażądanie od dostawcy usługi internetowej, by zablokował dostęp do treści naruszających prawa wyłączne. Planuje się także stosowanie do *deepfake* przepisów dotyczących wynagrodzenia za korzystanie z przedmiotu praw zależnych oraz regulacji o charakterze karnym, ujętych w sekcjach 21, 22 oraz 24 ustawy⁵³.

Kwestię zakresu podmiotowego projektowanych przepisów, ujęto wężej niż w przypadku propozycji duńskiej. Nowe uprawnienie zostanie przyznane wszystkim osobom, niezależnie od pochodzenia, narodowości lub miejsca zamieszkania, jednakże roszczenia dotyczące godziwego wynagrodzenia należnego osobie, której *deepfake* dotyczy, będą mogli podnosić

41 L.A. Sondergaard Christensen, J. Madsen, *Denmark...*, s. 23.

42 D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 2.

43 Dz.Urz. UE L 2024/1689.

44 D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 2, tłum. własne.

45 D. Visser, *Deepfake under a neighbouring right*, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=5046493, s. 2 (dostęp: 12.11.2025 r.).

46 D. Visser, *Deepfake under a neighbouring right...*, s. 2.

47 Pominięto odesłania do innych przepisów, nieistotnych z perspektywy omawianego projektu regulacji.

48 D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 3.

49 D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 3.

50 D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 4.

51 Zob. projektowany ust. 6, dodany do Sekcji 9 holenderskiej ustawy o prawach pokrewnych oraz projektowany ust. 9 i 10 sekcji 12 te same ustawy, za: D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 3–4.

52 Do instytucji *deepfake* mają mieć zastosowanie przepisy Sekcja 10 lit. j, za: D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 4.

53 D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 5.

jedynie obywatele państw UE lub należących do EOG, w przypadku gdy replika stanowi znaczącą część utworu audiowizualnego lub fonogramu, rozpowszechnianych w celach komercyjnych⁵⁴.

W literaturze ogłoszono stanowisko, wedle którego zarówno przedstawiciele holenderskiej doktryny, jak i sądy, raczej nie wyróżniają osobnego prawa do wizerunku. Jego ochronę wywodzą z prawa do prywatności oraz szeroko rozumianej ochrony dóbr osobistych⁵⁵. Dominuje także ocena, według której holenderski model wizerunku, w tym zakres chronionego dobra, jest kształtowany raczej w drodze orzecznictwa sądowego niż poprzez działania ustawodawcy⁵⁶. Projekt zakładający wprowadzenie jednoznacznych regulacji, odnoszących się do zasad korzystania z wizerunku w kontekście *deepfake*, przełamuje wskazane tendencje.

5. Podsumowanie

Przedstawione projekty legislacyjne zostały wybrane przede wszystkim ze względu na zaawansowany stopień dyskusji wewnętrznej w kraju, w którym powstały (przypadek amerykański) lub na skutek podejrzenia, że sposób, w jaki są prezentowane w przekazach medialnych, odbiega od ich rzeczywistej treści i założeń projektodawcy (przypadek duński). W trakcie prowadzenia nad nimi badań na potrzeby niniejszego artykułu, okazało się, że istnieje także inna propozycja, która nie była przedmiotem dyskusji w polskiej literaturze przedmiotu (przypadek holenderski). Mimo iż omówione propozycje znajdują się na różnych etapach próby przekształcania ich w obowiązujące prawo i były tworzone z myślą o funkcjonowaniu w różnych kulturach prawnych, można z nich wyciągnąć wiele wniosków i poczynić obserwacje mogące mieć wpływ także na działania polskiego ustawodawcy. Należy podkreślić, że mogą one uwzględniać świadomą decyzję, by wstrzymać się z tworzeniem nowych przepisów.

Przed wszystkim z przedstawionych projektów wyłaniają się trzy modele, wśród których można uregulować ochronę i korzystanie z wizerunku w ramach repliki cyfrowej. Pierwszy, opracowywany w Stanach Zjednoczonych, zakłada utworzenie kolejnej kategorii uprawnień w ramach praw własności intelektualnej, aczkolwiek wykazującej szereg względem nich odmienności. Przede wszystkim uwagę zwraca brak możliwości przenoszenia uprawnienia za życia osoby, której cyfrowa replika dotyczy. Odrębną kwestią jest zatem to, czy konstrukcyjnie owo uprawnienie rzeczywiście wykazuje cechy praw wyłączonych. Niemniej projektodawca kwalifikuje je jednoznacznie jako uprawnienie z zakresu praw własności intelektualnej. Kolejne podejście to przykład holenderski. Uprawnienie do decydowania o zasadach korzystania z *deepfake*, wygenerowanego na podstawie własnego wizerunku lub głosu,

uczyniono nowym prawem pokrewnym. Rozstrzyga o tym przede wszystkim wykładnia systemowa proponowanej regulacji oraz nakaz odpowiedniego stosowania zasad, swoistych w szczególności dla wykonań artystycznych. Czynione jest jednak pewne odstępstwo od konstrukcji prawa pokrewnego. Nie może być ono zbyt za życia osoby, której *deepfake* dotyczy. Od tej zasady także jest wyjątek, stosowany do wytworów *deepfake*, wygenerowanych na potrzeby określonego utworu audiowizualnego lub fonogramu. Uważam, że jest to rozwiązanie znajdujące silne uzasadnienie w potrzebach obrotu gospodarczego. Potrzebę ochrony artystów wykonawców przed nieautoryzowanym wykorzystaniem ich wizerunku i głosu w ramach rozpowszechniania replik cyfrowych dostrzeżono także w projekcie duńskim. Podobnie jak w rozwiązaniu holenderskim proponuje się poszerzenie przedmiotowej kategorii artystycznych wykonań. Trzecim z możliwych modeli ochrony wizerunku w dobie AI jest wprowadzenie odrębnej regulacji, chroniącej wygenerowaną podobiznę także, lub wyłącznie, poza artystycznym wykonaniem. Rozwiązanie to jest obecne w propozycji duńskiej. Jak wynika z uzasadnienia do projektu, cytowanego powyżej, nie oznacza ono wprowadzenia dodatkowej kategorii utworu. Zdaje się, że projekt duński przewiduje ochronę dobra osobistego, którego sens ochrony nie wygasa wraz ze śmiercią uprawnionego. Uwagę zwraca, iż projektodawca w miejsce precyzyjnej regulacji wybrał sporządzenie stosunkowo obszernego objaśnienia przepisu w uzasadnieniu do projektu.

Kolejna obserwacja dotyczy charakteru uprawnień kreowanych z myślą o różnych porządkach prawnych. Nawet przy konstrukcjach bazujących na prawach własności intelektualnej uprawnieniu związanemu z RC nadaje się zarówno cechy praw majątkowych, jak i osobistych. Z jednej strony mają one służyć zabezpieczeniu interesów majątkowych uprawnionych, z drugiej nie jest tak, że mogą być przedmiotem nieograniczonego obrotu i komercjalizacji. Przyznanie zbyt długo trwającego uprawnienia osobom trzecim do wykonywania prawa związanego z cudzą RC nie jest krytykowane ze względu na brak możliwości aktualizowania wynagrodzenia z tytułu tego korzystania. Jest traktowane jako utrata kontroli, godząca w wolności osobiste. Jedną z cech uprawnień o charakterze osobistym jest brak możliwości ich zbywania⁵⁷. Taką też zasadę przewidują twórcy wszystkich projektów, jeśli chodzi o wizerunek osoby żyjącej. Warto jednak podkreślić, że – przynajmniej w polskiej doktrynie – wprowadzenie jednoznacznej regulacji czyniącej uprawnienie niezbywalnym może być interpretowane zarówno jako potwierdzenie niemajątkowej natury tegoż, jak i jako argument przemawiający za charakterem majątkowym uprawnienia (gdyby było to uprawnienie osobiste, to zakaz zbywania nie byłby potrzebny) lub mieszanym (obecność komponentu majątkowego w prawie nakazuje jednoznacznie rozstrzygnięcie w przedmiocie zakazu zbywalności)⁵⁸. Uwzględniając jednak treść proponowanych regulacji oraz ich wykładnię dokonywaną

54 D. Visser, *The Dutch and Danish...*, s. 5.

55 G. Brüggemeier, A. Colombi Ciacchi, P. O'Callaghan i in., *Case 7. A snapshot of a person* [w:] *Personality Rights in European Tort Law*, red. G. Brüggemeier, A. Colombi Ciacchi, P. O'Callaghan, Cambridge 2010, s. 309.

56 J. Neethling, *Personality rights: a comparative overview*, „Comparative and International Law Journal of Southern Africa” 2005/2, s. 214.; C. Lei, *Codifying Personality Rights in China: Legislative Innovation or Scaremongering?* [w:] *The legal protection of personality rights: Chinese and European perspectives*, red. K. Oliphant, Z. Pinghua, C. Lei, Boston 2017, s. 109.

57 Zob. B. Gawlik, *Ochrona dóbr osobistych. Sens i nonsens tzw. praw podmiotowych osobistych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej” 1985/41, s. 123.

58 Zob. dyskusje prowadzone na temat uregulowania prawa do firmy, Ł. Zelechowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. W. Borysiak, Warszawa 2024, art. 43², nt 41–48.1; J. Lic, *Spółka jawna. Komentarz*, Warszawa 2023, art. 24, nb 6.

przez projektodawców, skłaniam się za uznaniem mieszanego charakteru omawianych uprawnień. Na tym tle zaskakuje projekt amerykański, który kwalifikuje prawo do decydowania o korzystaniu z repliki cyfrowej jako „prawo własności” (*property right*). Po pierwsze, nie należy interpretować tego wyrażenia przez pryzmat polskiego art. 44 ustawy z 23.04. 1964 r. – Kodeks cywilny⁵⁹. Po drugie, projekt amerykański jest wciąż przedmiotem dyskusji i niektórzy jej uczestnicy kwestionują zasadnicze założenia regulacji.

Rozważając zasadność przeniesienia na grunt polski któregoś z proponowanych rozwiązań, należy mieć na uwadze specyfikę poszczególnych systemów prawnych. Przykładowo duński nie zawiera jednoznacznie sformułowanego przepisu stanowiącego źródło roszczeń cywilnoprawnych w przypadku naruszenia prawa do wizerunku. Z kolei w odniesieniu do systemu amerykańskiego podnosi się, iż wprowadzenie odrębnego prawa federalnego, regulującego sposób korzystania z wizerunku w ramach repliki cyfrowej, jest rozwiązaniem łatwiejszym niż próba ujednolicenia *rights to publicity*. Mogłoby ono obejmować aspekty funkcjonowania generatywnej AI, jednakże ma odmienną treść w poszczególnych stanach. Jest ona zróżnicowana zarówno w odniesieniu do przedmiotu ochrony, czasu jej trwania, jak i przysługujących roszczeń⁶⁰. Ujednolicenie ochrony na poziomie federalnym stwarza większe ryzyko, chociażby dotyczące oceny skuteczności umów w przedmiocie korzystania z chronionego dobra w reżimie prawa stanowego, niż kreowanie nowego uprawnienia. Nie jest zatem wskazane postrzeganie amerykańskiego modelu jako uniwersalnego.

Żadna z przedstawionych propozycji nie może zostać uznana za przemyślaną w stopniu uzasadniającym uczynienie jej źródłem prawa. Wskazane starania są jednak warte odnotowania jako pionierskie. Zdaje się jednak, iż łatwiej jest tworzyć nowe instytucje i regulacje, oderwane od funkcjonujących już modeli ochrony. Nawet bowiem jeśli projektodawcy wybierali znane ramy, regulowana materia wymusza wprowadzenie istotnych od nich odstępstw. W dyskusji o prywatnoprawnym modelu ochrony wizerunku w dobie AI należałoby rozważyć poszerzenie definicji przedmiotu omawianego prawa o wytwory wygenerowane na jego podstawie i stwarzające wrażenie autentyczności. Następnie należałoby ustalić, na ile takie elementy konstrukcyjne modelu, jak: dotychczasowy zakres uprawnienia; możliwość dysponowania dobrem i pobierania z tego tytułu wynagrodzenia; czas trwania ochrony; przesłanki wykonywania uprawnienia po śmierci osoby, do której wizerunek należy, są aktualne względem nowego zjawiska technologicznego. Przykładowo, w odniesieniu do polskiego systemu prawnego, który cechuje ignorowanie przez ustawodawcę intensywnej komercjalizacji wizerunku w ostatnich latach, okaże się, że generatywna AI nie generuje wcale nieznanymi problemami, a przypomina o istnieniu tych od dawna nierozwiązanych⁶¹.

Abstract

dr Iga Bałos

Assistant professor, Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University, Faculty of Law, Department of Intellectual Property Law, Poland (ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8606-9719>).

The Private-Law Visual Image Protection Model in the Context of Artificial Intelligence and Digital Replica – Trends in the Debate in Selected Countries

Keywords: artificial intelligence, visual image, deepfake, rights of publicity, digital replica

Information and journalistic materials present the plans of American and Danish legislators to regulate visual image protection in the context of creating and disseminating digital replicas, also referred to as “deepfakes.” This article presents an analysis of the proposed solutions and describes the Dutch bill, which has been overlooked by the Polish press. Only private law aspects have been taken into account in the assessment of how the selected proposals comply with the assumptions of the model of visual image protection known to date.

Bibliografia/References

- Bałos I., *Konsekwencje braku kompleksowego modelu ochrony wizerunku i innych dóbr niematerialnych aktorów w kontekście stosowania narzędzi sztucznej inteligencji*, „Prawo i Wiąż” 2024/4.
- Bearman T., *Intercepting Licensing Rights: Why College Athletes Need a Federal Right of Publicity*, „Vanderbilt Journal of Entertainment and Technology Law” 2012/1.
- Brügge-meier G., Colombi Ciacchi A., O’Callaghan P. i in., *Case 7. A snapshot of a person* [w:] *Personality Rights in European Tort Law*, red. G. Brügge-meier, A. Colombi Ciacchi, P. O’Callaghan, Cambridge 2010.
- Bryant M., *Denmark to tackle deepfakes by giving people copyright to their own features*, <https://www.theguardian.com/europe> (dostęp: 12.11.2025 r.).
- Gawlik B., *Ochrona dóbr osobistych. Sens i nonsens tzw. praw podmiotowych osobistych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wyna-lazczości i Ochrony Własności Intelktualnej” 1985/41.
- Hugemholtz P.B., *Deepfake Bills in Denmark and in the Netherlands: Right idea, wrong legal framework*, <https://legalblogs.wolterskluwer.com/> (dostęp: 12.11.2025 r.).
- Pązik A., *Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych* [w:] *Ustawy autorskie. Komentarze*, t. 2, red. R. Markiewicz, Warszawa 2021.
- Lei C., *Codifying Personality Rights in China: Legislative Innovation or Scaremongering?* [w:] *The legal protection of personality rights: Chinese and European perspectives*, red. K. Oliphant, Z. Pinghua, C. Lei, Boston 2017.
- Lic J., *Spółka jawna. Komentarz*, Warszawa 2023.
- Long T., *‘To thine own self be true’ Denmark considers extending copyright to physical likenesses*, https://business.cch.com/ipld/VB_Denmark-bill-copyright-physical-likenesses_07-18-2025.pdf (dostęp: 12.11.2025 r.).
- Luc-Lepianka S., *Dania daje prawo autorskie do własnego ciała. To sposób na deepfake i przykład dla Europy*, www.innpoland.pl (dostęp: 12.11.2025 r.).

59 Dz.U. z 2025 r. poz. 1071 ze zm.

60 Zob. T. Bearman, *Intercepting Licensing Rights: Why College Athletes Need a Federal Right of Publicity*, „Vanderbilt Journal of Entertainment and Technology Law” 2012/1, s. 89.

61 Zob. I. Bałos, *Konsekwencje braku kompleksowego modelu ochrony wizerunku i innych dóbr niematerialnych aktorów w kontekście stosowania narzędzi sztucznej inteligencji*, „Prawo i Wiąż” 2024/4.

Moldawer M., *Publicity Rights Metamorphosis: From the Right to Evoke to the Ultimate Evoked Rights*, „Chicago-Kent Journal of Intellectual Property” 2025/2.

Neethling J., *Personality rights: a comparative overview*, „Comparative and International Law Journal of Southern Africa” 2005/2.

Rothman J.E., *Copyrighting People*, „Journal of the Copyright Society” 2025/1.

Rothman J.E., *NO FAKES Act Introduced in Senate*, <https://rightofpublicityroadmap.com/> (dostęp: 12.11.2025 r.).

Rothman J.E., *The Inalienable Right of Publicity*, „The Georgetown Law Journal” 2012/11.

Sondergaard Christensen L.S., Madsen J., *Denmark [w:] Getting the Deal Through – Right of Publicity*, red. R. Kurnit,

London 2017, https://www.vossius.eu/fileadmin/Right_of_Publicity_2017.pdf (dostęp: 12.11.2025 r.).

Westerlund M., *The Emergence of Deepfake Technology: A Review*, „Technology Innovation Management Review” 2019/11.

Visser D., *The Dutch and Danish proposals for legislation on deepfakes*, https://dpo-india.com/Resources/Fines_and_Penalties_by_DPAs_on_Privacy_Violations/Netherlands-DPA/The-Dutch-Danish-proposals-legislation-deepfakes.pdf (dostęp: 12.11.2025 r.).

Visser D., *Deepfake under a neighbouring right*, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=5046493 (dostęp: 12.11.2025 r.).

Żelechowski Ł. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. W. Borysiak, Warszawa 2024.

REKLAMA



PRZYDATNA WIEDZA OD CENIONEGO AUTORA

Opracowanie zawiera analizę zagadnień prawnych związanych z prawami autorskimi i pokrewnymi od momentu ich wejścia do masy upadłości, poprzez zarządzanie prawami przez syndyka, kończąc na likwidacji masy upadłości obejmującej te prawa.

Dużo miejsca poświęcono problematyce wpływu ogłoszenia upadłości na umowy z zakresu prawa autorskiego, w tym licencyjne oraz sublicencyjne, a także na obciążenia na prawach (m.in. zastaw rejestrowy, powiernicze przeniesienie praw).

Autor omawia także kwestię rozwiązania kontraktu przez syndyka oraz różnego rodzaju klauzul w umowach licencyjnych, za pomocą których strony usiłują uchronić się przed upadłością jednej z nich (upadłość licencjobiorcy lub licencjodawcy).

Całość rozważań osadzono w szerokim kontekście, dokonując obszernej analizy prawnoporównawczej – monografia uwzględnia ustawodawstwo m.in. USA, Kanady, Francji, Niemiec, Japonii, Hiszpanii i Niemiec.

**ZAMÓW KSIĄŻKĘ Z RABATEM 20% W KSIĘGARNI PROFINFO.PL
W FORMULARZU ZAMÓWIENIA WPISZ KOD: WKCZA20**

PRAWA AUTORSKIE I PRAWA POKREWNE W MASIE UPADŁOŚCI

Adrian Niewęglowski

Wolters Kluwer